

Doświadczyć teatru

Muzeum. Stary Teatr otwiera niekonwencjonalne muzeum. Nazywa się MICET i będzie „interaktywną przestrzenią doświadczenia spektakli, ale i pracy aktora, reżysera, scenografa”

Lukasz Gazur
lukasz.gazur@dziennik.krakow.pl

MICET to Muzeum i Centrum Edukacji Teatralnej. Ale Anna Litak, kuratorka tej przestrzeni, od słowa „muzeum” raczej się odcina.

– *To pojęcie może być mylące. To będzie przestrzeń doświadczenia teatru. Na różnych poziomach. Widz ze swoją wrażliwością i energią będzie wchodził w teatr* – tłumaczy Anna Litak.

Nauka aktorstwa i... oddychania

W praktyce oznacza to, że na parterze i w piwnicach prezentowany będzie dorobek uznanych twórców współpracujących z teatrem z ul. Jagiellońskiej. Zapoznamy się z różnymi etapami tworzenia tak znanych dziś spektakli, jak „Factory 2” Krystiana Lupy, „Ślub” Jerzego Jarockiego, „Krum” Krzysztofa Warlikowskiego, „Biesy” i „Hamlet” Andrzeja Wajdy oraz „Dziady” i „Wyzwolenie” Konrada Swinarskiego.

Całość podzielona zostanie tematycznie: „Scenografia: interaktywne murale”, „Kostium: ubieranie charakterów”, „Muzyka: budowanie narracji i produkcja ścieżki muzycznej do przedstawienia”, „Aktor: warsztaty z wirtualnym nau-



FOT. MICHAŁ CZELUŚNIAK

– **W MICET nauczymy sztuki aktorstwa – mówi Anna Litak**

czycielem”, „Scena: warsztaty z edukatorem”, „Mediateka” i miejsce warsztatów dla dzieci. Poszczególne przestrzenie stawiają na interaktywność i multimedialność. Stąd obok kostiumów czy reżyserskich egzemplarzy scenariuszy pojawiają się np. kabiny aktorskie, w których będziemy pracować z „wirtualnymi wersjami aktorów”, czyli nagranyymi ćwiczeniami aktorskimi Jacka Poniedziałka, Marcina Czarnika, Bartka Bieleni i Marty Nieradkiewicz. Każde z nich będzie uczyć metod aktorskich,

ćwiczeń przygotowujących do roli, pracy na scenie, a nawet... oddychania.

– *Te kabiny to taka ręka aktorska wyciągnięta w stronę widza i przeciągająca go na stronę teatru. Opowiemy o widzeniu teatru od strony aktora* – mówi Marcin Czarnik, aktor Starego Teatru w Krakowie.

Otwarcie zaplanowane. Od muzeum po toalety

Do MICET-u wejdziemy 4 czerwca. Na ten dzień przygotowano akcję „Długi obieg”.

W skrócie: 24 godziny z teatrem. Zaproszeni przez scenogarfkę – Justynę Łagowską artyści (m.in. Marcin Cecko, Katarzyna Kozyra, Anna Królikiewicz, Mirek Kaczmarek, Zbigniew Libera, Justyna Sobczyk, Rafał Urbacki) mają w nietypowy sposób opowiadać o historii tego teatru, jego budynku, odnosić się do tradycji i współczesności. – *Dzięki tej akcji widzowie odwiedzać będą miejsca na co dzień niedostępne, jak garderoby, zaplecza, często w nietypowy sposób wykorzystane* – tłumaczy Justyna Łagowska.

Ma być zaskakująco. Stąd np. pomysł Anny Królikiewicz, by ciasne korytarze oplatające zaplecza „Starego” potraktować jak „układ oddechowy teatru”. Zresztą zdarzenia artystyczne rozegrają się nawet w... toaletach.

– *Cieszę się, że zaproponowany przez Justynę Łagowską scenariusz otwarcia ma taki właśnie charakter. Bo to podkreśla atmosferę MICET-u* – przyznaje Anna Litak, kuratorka nowej przestrzeni.

Koszt całości przedsięwzięcia to prawie 10 mln zł, z czego 8,5 mln zł pochodzi ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego i Norweskiego Mechanizmu Finansowego.

©P